

ADRIANA GAWENDA

Uniwersytet Łódzki

PROFILOWANIE PSYCHOLOGICZNE
SERYJNYCH ZABÓJCÓW

Skupiając się na wyjaśnianiu problematyki zjawiska seryjnych zabójców, nie można odrzucić fundamentalnych i kluczowych teorii naukowych, starających się w dogłębny sposób wyjaśnić zaistnienie aktu zabójstwa wielokrotnego¹. Punktem wyjścia do niniejszych rozważań będzie sformułowanie w fazie początkowej definicji seryjnego zabójcy. Za seryjnego zabójcę uważać się będzie osobę, która zabiła co najmniej dwie osoby w czasowo niepowiązanych zdarzeniach. Zazwyczaj po dokonaniu zabójstwa następuje tzw. faza wyciszenia, która w zależności od sprawcy może trwać od kilku dni do nawet kilku lat. „Wyciszenie” następuje pomiędzy popełnieniem kolejnych aktów zabójstwa. Sformułowanie definicji określającej, kim jest seryjny zabójca, ma na celu wskazanie, iż odnosi się ona do osób, które nie popełniają morderstwa z chęci zysku, ale dla samej przyjemności czerpanej z pozbawiania życia drugiej osoby. Zabójstwu najczęściej towarzyszy zadawanie tortur ofierze przez sprawcę. Torturowanie w mniemaniu seryjnych zabójców stanowi nie tylko źródło przyjemności, ale daje jeszcze upust eskalacji agresji w umyśle sprawcy. W jednoznaczny sposób wyjaśnił to Karol Kot, polski seryjny zabójca, zwany „Lolo Rozpruwacz”. Podczas licznych przesłuchań w taki sposób wyjaśnił przyczyny popełnianych przez niego zabójstw: „[...] samo cierpienie jest pięknem, a zadawanie komuś bólu lub cierpienia jest dziełem sztuki, a nie każdy to potrafi”². Wyrok śmierci na Karolu Kocie wykonano 16 maja 1968 r. Jak widać na przytoczonym przykładzie, można dojść do przekonania, że seryjny morderca przez dokonanie zabójstwa w wypaczony sposób zapewnia sobie emocjonalną satysfakcję. Wielu przesłuchiwanym zabójców stwierdziło, że dokonane przez nich przestępstwa stawały się efektem ich długoletnich fantazji, które urzeczywistniali, odbierając życie drugiemu człowiekowi. Na uwagę zasługuje potwierdzone naukowo stwierdzenie, iż seryjny zabójca po dokonaniu pierwszego morderstwa dochodzi do wniosku, iż popełnione przez niego przestęp-

¹ K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne: profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010, s. 38.

² *Ibidem*, s. 32.

stwo w niewystarczający sposób odzwierciedlało jego fantazje³. Każde kolejne zabójstwo ma na celu pełne odwzorowanie skrywanych fantazji, ale również zostaje zrealizowane w doskonalszy sposób.

Inna definicja, stworzona przez Federalne Biuro Śledcze, określa, iż seryjnym morderstwem jest zabójstwo kilku ofiar w trzech lub więcej oddzielnych zdarzeniach w ciągu tygodnia lub dłuższego okresu⁴. Najostrzej krytykowana jest jednak definicja zaprezentowana przez Parka Eliota Dietza, który stwierdził, że dopiero po zabiciu sześciu ofiar sprawcę zabójstw można postrzegać jako seryjnego zabójcę⁵. Nie zgadzam się z tym stwierdzeniem. Takie pojmowanie seryjnych zabójców doprowadziłoby do paradoksu sądownictwa. W tym ujęciu na dużo niższą karę musieliby liczyć mordercy, którzy zabili dwie, trzy bądź pięć osób. Dodatkowo takie podejście może doprowadzić do pojawienia się u sprawców zabójstw przeświadczenia, że należy zwiększać liczbę ofiar, aby awansować do „ekskluzywnego kręgu seryjnych morderców”. Interesującą hipotezę przedstawił Edward W. Mitchell⁶, który zauważył, iż tak naprawdę jedyną różnicą pomiędzy sprawcą popełniającym zabójstwo a tym, który dokonał ich trzydzieści, jest tylko to, że ten ostatni miał wyjątkowe szczęście i nie został wcześniej schwytany. Wielu naukowców stwierdza⁷, że rozgraniczenie pomiędzy zabójcą a seryjnym zabójcą w oparciu wyłącznie o liczbę ofiar jest błędne i prowadzi do nadmiernego wzbudzenia zainteresowania w stosunku do rzeczywistego znaczenia zabójców określanych jako seryjni lub masowi. Nie jest również właściwe wyróżnianie morderców seryjnych jako sprawców, którzy popełnili morderstwo bez motywu. Należy podkreślić, iż każde zabójstwo bez względu na to, czy ofiara została wybrana przypadkowo, czy zostało ono zaplanowane, zawsze jest jakoś umotywowane. Krytyka rozgraniczania morderców pod względem zabitych ofiar ma na celu przede wszystkim zerwanie z postrzeganiem ich jako sprawców wyjątkowych⁸. Dietz pokusił się o stwierdzenie, iż naukowcy sami przyczynili się do uświetniania seryjnych morderców przez zwracanie uwagi na liczbę ich ofiar, zachowania seksualne, nekrofilie i inteligencję sprawców. Wielu z seryjnych morderców popełniło zabójstwa w celu zdobycia sławy, z powodu chęci zostania zauważonym. Znane są bowiem wypadki, kiedy zabójcy mieli swoje własne grono wielbicieli, napisali książki. Na podstawie liczby popełnionych zabójstw stali się nagle kimś ważnym, rozpoznawalnym, medialnym.

³ T. O'Reilly-Fleming, *The Evolution of Multiple Murder in Historical Perspective*, [w:] *Serial & Mass Murder, Theory, Research and Policy*, red. T. O'Reilly-Fleming, Toronto 1996, s. 220–225.

⁴ A. Czerwiński, K. Gradoń, *Seryjni mordercy*, Warszawa 2001, s. 18.

⁵ K. Gradoń, *op. cit.*, s. 45.

⁶ E.W. Mitchell, *The Aetiology of Serial Murder: Towards an Integrated Model*, niepublikowana praca doktorska University of Cambridge 1997.

⁷ R.N. Kocsis, *Criminal Profiling: Principles and Practice*, Totowa 2006, s. 37–46.

⁸ M.L. Dietz, *Killing Segmentally: Expanding the Parameters of the Conceptualization of Serial and Mass Killers*, [w:] *Serial & Mass Murder...*

Zajmując się fenomenem seryjnych zabójstw, należy odwołać się do analiz psychologicznych i socjologicznych, próbujących wyjaśnić ich występowanie. Na tej podstawie można przejść do profilowania psychologicznego oraz wykazania typów seryjnych morderców, co w znaczny sposób przyczynia się do poznania ich motywów działania. „Czuję się taki silny, kiedy potrafię zmusić te dziewczyny do robienia tego, czego chcę — kiedy zmuszam je do uległości. Jestem niczym, ale chcę być kimś” — mówił Albert De Salvo⁹. Pierwsze próby wyjaśnienia fenomenu istnienia seryjnych zabójców podjął w swojej pracy naukowej i badawczej Zygmunt Freud¹⁰. Zakładał, iż zachowania agresywne, stanowiące punkt wyjścia do popełnienia zabójstwa, są skutkiem konfliktu pomiędzy „id”, odpowiadającym za popędy i potrzeby, a „superego” obejmującym ideały i normy zachowania. Freud podkreślał również, iż występowanie dojmującej potrzeby odebrania życia drugiemu człowiekowi jest powiązane ze złymi doświadczeniami z okresu dzieciństwa. Analizując biografie seryjnych zabójców, nietrudno dojść do przekonania, iż przywołana teza odnajduje swoje odzwierciedlenie: 3/4 seryjnych zabójców wychowywało się w rodzinach patologicznych, w których agresja stanowiła podstawę wyrażania emocji¹¹.

Inną teorią próbującą wyjaśnić seryjne zabójstwa jest koncepcja poznawcza¹². Zgodnie z nią człowiek jest kierowany przez informacje, które płyną ze środowiska oraz informacje zakodowane w pamięci — są one jednak wyłącznie materiałem przetwarzanym w procesie myślenia, przewidywania oraz planowania działania. Człowiek wobec tego jest zdeterminowany przez dwa czynniki. Z jednej strony będą to informacje działające na człowieka ze środowiska społecznego i fizycznego, w którym aktualnie się znajduje: rodzina, szkoła, praca, środki masowego przekazu. Z drugiej strony, każdy człowiek dysponuje jakimiś doświadczeniami nabytymi w procesie uczenia się, myślenia i działania. W zależności od źródła pochodzenia tych informacji można wyróżnić dwa rodzaje sterowania — wewnętrzne i zewnętrzne¹³. W zakresie sterowania wewnętrznego będą się znajdować systemy informacji tak o świecie, jak również o samym sobie, zakodowane w pamięci człowieka i równocześnie regulujące jego zachowanie. Człowiek, bazując na informacjach budujących jego tożsamość, kształtuje swoje oczekiwania, normy i wzorce postępowania. Wielu seryjnych zabójców w trakcie przesłuchań stwierdzało, że odczuwali dominującą potrzebę ukształtowania swojej tożsamości. Czując zagubienie w świecie, który ich otacza, nie mogli tak naprawdę odnaleźć siebie. Jedynym sposobem określenia swojej tożsamości, jak również zniwelowania dojmującego stanu poczucia agresji i „beznadziei” życio-

⁹ K. Gradoń, *op. cit.*, s. 79.

¹⁰ *Ibidem*, s. 81.

¹¹ Zob. Wyniki badań przeprowadzonych przez R. Resslera i dr Ann Budess z Uniwersytetu w Bostonie. Badania opublikowane w książce *Whoerer Fights Monster*, rozdział *Dzieciństwo przemocy*.

¹² Zob. J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1976.

¹³ J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1996, s. 85.

wej, było dla nich dopuszczenie się zabójstwa. Poczucie zagubienia i niemożność odnalezienia się w codziennym życiu może wskazywać na wadliwe bądź nieprawidłowo ukształtowane struktury poznawcze¹⁴.

Większość seryjnych zabójców prezentuje podobny sposób postrzegania rzeczywistości. Uważają, że pozostali ludzie są od nich w jakimś stopniu gorsi, świat według nich jest niesprawiedliwy, odczuwają frustrację oraz chęć dominacji nad innymi osobami. Występuje u nich problem rozdzielenia ich fantazji od tego, co stanowi rzeczywistość. Takie postrzeganie świata jest właśnie wynikiem nieprawidłowo ukształtowanych struktur poznawczych. Na podstawie badań przeprowadzonych na 36 zabójcach utworzono teorię określającą, że przyczynami występowania aktów zabójstwa mogą być bardzo złe doświadczenia z okresu dzieciństwa¹⁵. Większość badanych morderców pochodziła nie z rodzin patologicznych, lecz z rodzin o ustabilizowanej strukturze finansowej — głębsze badania wykazują jednak, że rodziny te były na swój sposób dysfunkcyjne. Najciekawsze w badaniach natomiast jest to, że wszyscy zabójcy w okresie dzieciństwa doświadczyli przemocy emocjonalnej, to znaczy takiej przemocy, której poddawany jest głównie umysł dziecka. Badania wykazują, że najważniejszą osobą dla dziecka do 6. roku życia jest jego matka. W tym okresie dziecko uczy się, czym jest miłość i w jaki sposób należy ją okazywać. Badani mordercy twierdzili, że ich relacje z matkami były chłodne: matki nie okazywały im miłości, w związku z czym oni sami nie nauczyli się, co to jest miłość i jakie są sposoby jej wyrażania. Brak umiejętności budowania związków z innymi ludźmi przyczynił się do powstawania u nich przeświadczenia, że brutalny sposób okazywania swoich uczuć np. w stosunku do kobiet, które stawały się ofiarami, jest jak najbardziej prawidłowy. Zaniedbywanie psychiczne ze strony rodziców w dalszym życiu człowieka ma znacznie poważniejsze skutki niż samo zaniedbywanie fizyczne. Dziecko nie uczy się rozróżniania co jest dobre, a co złe, wykształca się u niego bardzo egocentryczne postrzeganie świata. Dodatkowym problemem jest wychowywanie się w rodzinach, w których matka nie umie ochronić swojego dziecka przed agresją ze strony ojca. Dziecko bite bądź nieustannie patrzące na ataki agresji kierowane przeciwko jego matce bardzo często ucieka w świat fantazji i iluzji. Najczęściej fantazje te opierają się na elementach dominacji i kontroli, których tak naprawdę brakuje w realnym świecie. Odczuwanie przez dziecko odrzucenia bądź niższości wobec rodziców może w przyszłości doprowadzać do wykazywania zachowań nacechowanych pragnieniem całkowitej dominacji nad innymi osobami. Osiągnięcie jej poczucia obecnie ma rekompensować brak całkowitej kontroli nad własnym życiem w okresie dzieciństwa. Ciekawym przykładem opisanego konceptu może być występowanie u seryjnych zabójców zachowania o charakterze nekrofilii¹⁶.

¹⁴ *Ibidem*, s. 87.

¹⁵ Zob. przypis 10.

¹⁶ Zob. koncepcje dotyczące występowania nekrofilii zaprezentowane przez Levina i Foxa w pracy badawczej *Mass Murder — America's Growing Menace*.

Współżyjąc z martwym ciałem, sprawca nie musi bać się odrzucenia ze strony ofiary: nie może ona być mu niewierna bądź nie może wysuwać postulatów dotyczących spełnienia jakichś oczekiwań seksualnych.

Brak silnych związków z najbliższymi osobami, z rodziną wpływa na późniejszy stosunek do reszty społeczeństwa. Bardzo często mordercy wyrastali w samotności i izolacji. Ratunek przed przemianą w przestępcę może zostać odnaleziony w okresie życia w wieku 8–12 lat: wtedy dziecko wykazuje bardzo dużą potrzebę kontaktów z ojcem. W wypadku zabójców akurat w tym czasie ojcowie najczęściej nie uczestniczyli w ich wychowaniu. Powodem takiej sytuacji mogła być śmierć, osadzenie w więzieniu bądź po prostu opuszczenie rodziny po rozwodzie. Proces kształtowania osobowości kończy się natomiast w okresie dojrzewania. Istnieje jeszcze wówczas szansa na zmianę systemu myślowego potencjalnego zabójcy. Późniejsi mordercy utwierdzają się więc w swojej samotności w wieku 8–12 lat, a owa izolacja staje się najważniejszym czynnikiem w kształtowaniu późniejszych zbrodniczych skłonności. Także brak kontaktów z rówieśnikami przyczynia się do tego, że wczesny seksualizm dziecka nie „nastawia się” na kontakty z innymi ludźmi, ale zmierza do autoerotyzmu i masturbacji. Brak normalnych relacji z rówieśnikami, polegających na poznawaniu życia seksualnego i naturalnym wchodzeniu w nie, powoduje dalsze zamykanie się w sobie i pograżenie w dewiacyjnych fantazjach. Wkrótce te fantazje zastępują normalne życie, wypaczają postrzeganie rzeczywistości. Większość badanych morderców nie umiała wykształcić prawidłowych i długotrwałych związków z drugą osobą¹⁷. Brak normalnych kontaktów seksualnych powodował wyłącznie narastanie agresji i frustracji. Dewianci, którzy od lat kształtowali w swoim umyśle wizje i fantazje na temat seksu, wierzą, że są w stanie je całkowicie spełnić. Wiele dzieci wszakże wychowuje się w rodzinach dysfunkcyjnych, ale tylko niektóre z nich stają się zabójcami. W życiu tych, które się nimi stają, musi nastąpić jakieś wydarzenie, które spowoduje zamianę zabójcy z potencjalnego w faktycznego. Może to być np. niekorzystna zmiana warunków życiowych, zawód miłosny, doznana zniewaga.

Popelniając pierwszą zbrodnię zabójca jest przerażony, ale jednocześnie zachwycony. Doświadczyl stanu podniecenia, w czasie kiedy popelniał przestępstwo, i było to przyjemne. Spodziewał się schwywania i ukarania, które nie nastąpiło. Zabójca stwierdza więc, że może nadal bezkarnie zabijać i włącza elementy pierwszego czynu do swoich fantazji, konstruując w wyobraźni kolejne, coraz bardziej wyrafinowane zbrodnie¹⁸.

Przedstawione powyżej koncepcje rozpatrywały fenomen seryjnego zabójcy od strony uwarunkowań psychologicznych. Oprócz psychiki jednak bardzo istotne jest również środowisko socjologiczne. Koncepcje psychologiczne zwracają uwagę na zupełnie inne czynniki mogące mieć wpływ na występowanie seryj-

¹⁷ Zob. przypis 10.

¹⁸ A. Czerwiński, K. Gradoń, *op. cit.*, s. 322.

nych zabójstw. „Państwo dało mu to, co miało najlepszego: Kościół, więzienie, wojsko, szkołę, rodzinę, zakład dla obłąkanych — nie sposób wyprzeć się odpowiedzialności za ostateczny rezultat” — William Bolitho o seryjnym zabójcy Fritzu Haarmannie¹⁹. Teorie socjologiczne zakładają, że postępowanie człowieka determinują czynniki społeczne, a zwłaszcza ich niekorzystny wpływ. Pomimo iż wiele osób podlega naciskom społecznym, tylko niektórzy starają się rozwiązywać napięcia przez dokonanie aktu zabójstwa. Co prawda, nie można rozpatrywać fenomenu zabójstwa tylko ze względu na determinanty społeczne — teorie socjologiczne mogą jednak w pewien sposób wyjaśniać zaistnienie momentu, w którym w umyśle człowieka pojawia się chęć popełnienia morderstwa. Społeczeństwo poddaje jednostkę naciskowi w celu skłonienia jej do przestrzegania społecznie akceptowanych norm i zachowań. Wszyscy ludzie poznają społecznie uznane cele, do których swoim postępowaniem powinni dążyć, jak również uczą się, za pomocą jakich środków mogą je osiągnąć. Dostęp do tych środków nie jest jednak powszechny, co jest równoznaczne z tym, że nie wszystkie jednostki mają szansę na osiągnięcie wskazanych celów, potwierdzenie własnej wartości oraz uzyskanie odpowiedniego prestiżu. Społeczeństwo, wytwarzając różne formy nacisku na jednostkę w celu uzyskania propagowanych celów, równocześnie zmusza ją do przystosowania się, co powoduje istotny problem. Adaptacja zależy od tego, jakie cele propagowane przez społeczeństwo człowiek uznaje za swoje i przy użyciu jakich środków będzie aspirował do ich osiągnięcia. Jeżeli bowiem jednostka za wszelką cenę chce osiągnąć cele, które jej przyświecają, nie zawsze będzie stosowała środki kulturowo dopuszczone. W tym momencie na scenę życia społecznego może wkroczyć seryjny zabójca: jeśli szuka ujścia narastającego w nim uczucia agresji i dyskomfortu społecznego, jedynym środkiem do osiągnięcia tego celu będzie dlań dokonanie aktu zabójstwa²⁰. Agresor w ten sposób nie tylko rozładowuje nagromadzone w nim napięcie, lecz także zaczyna tworzyć swoją tożsamość społeczną. Gdy sprawca chce osiągnąć jakąś korzyść materialną bądź nawet spełnić się w życiu seksualnym, dokona przestępstwa. Szczególnie zaskakujące jest to, że wielu zabójców jest zorientowanych na zinternalizowanie społecznie uznanych celów²¹, do których mogą należeć: znalezienie partnera seksualnego, wysoki poziom konsumpcji bądź wysoki prestiż, a nawet zdobycie sławy. Jeżeli akurat zabójca jest silnie zmotywowany do zrealizowania tych pragnień, będzie dążył do popełnienia zabójstwa, które bezpośrednio wpłynie na zwiększenie jego sławy, co automatycznie podwyższy jego prestiż i pozytywne postrzeżenie samego siebie.

Inną koncepcją zasługującą na uwagę jest teoria wyuczania się zachowań przestępczych²². Jeżeli jednostka od najmłodszych lat była świadkiem stosowania

¹⁹ K. Gradoń, *op. cit.*, s. 120.

²⁰ J. Błachut, A. Gaberle, *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 121–122.

²¹ *Ibidem*, s. 121.

²² *Ibidem*, s. 122.

przemocy, rozładowywania nagromadzonego napięcia przez stosowanie agresji, automatycznie uczy się, że tylko takie zachowania są poprawne i mogą prowadzić do osiągnięcia wysublimowanego odczucia szczęścia i do akceptacji ze strony innych. Albert Bandura sformułował hipotezę społecznego uczenia się agresji²³. Według niej, aby jednostka nauczyła się zachowań agresywnych, musi w jakiś sposób im podlegać, zaobserwować je i zapamiętać. Podstawowymi źródłami wyuczania się agresji będą więc: rodzina, grupa rówieśnicza, podkultura, w której uczestniczy jednostka, jak również środki masowego przekazu. Nabyte w ten sposób wzory zachowania nie będą aktywne, dopóki nie zaistnieje jakiś czynnik zewnętrzny, który je wywoła. Czynniki te są nazywane mechanizmami wyzwalania zachowań agresywnych i można podzielić je na grupy²⁴:

1. Czynniki awersyjne — odbierane jako zagrożenie: np. atak fizyczny, obelgi.
2. Czynniki instrumentalne — nastawione na osiągnięcie jakiejś korzyści.
3. Czynniki modelujące — sposób zachowania innych osób znajdujących się w bezpośrednim otoczeniu jednostki. Akty agresji będą przyczyniały się do jej wyzwolenia przez uczynienie takich zachowań bardziej widocznymi lub osłabienia bądź nawet zlikwidowania hamulców agresji. Czynniki te są szczególnie widoczne np. w wypadku popełniania seryjnych zabójstw przez pary morderców.
4. Czynniki instrukcyjne — następują przez wyzwalanie agresji dzięki instrukcjom, wskazówkom i poleceniom wydawanym przez osobę cieszącą się autorytetem. W wypadku par zabójców można tu mówić o dominującym mężczyźnie, który swoim zachowaniem, manipulacją będzie wpływał na inne osoby, zmuszając je do współdziałania w popełnieniu przestępstwa.
5. Czynniki urojeniowe — będą wynikać bezpośrednio z patologicznego stanu świadomości danej osoby. Można tutaj mówić o działaniu alkoholu, środków psychoaktywnych bądź występowaniu chorób psychicznych.

Na podstawie wymienionych czynników kształtuje się pewien wzór zachowania zabójcy. Akt morderstwa bez względu na to, czy został dokonany jeden raz, czy wielokrotnie, daje jednostce określone korzyści. Taką korzyścią może być zaspokojenie seksualne, sława, wzrost poczucia własnej wartości. Nagrodę może również stanowić sama satysfakcja z zadawania ofierze fizycznego bólu, ze zmuszenia jej do spełniania fantazji ukształtowanych w umyśle zabójcy. Agresywne zachowania będą wzrastały, jeżeli jednostka przebywa w środowisku aprobującym takie działania. Wielu seryjnych zabójców popełnia przestępstwa w celu zdobycia sławy — ich zbrodnie cieszą się szerokim zainteresowaniem społeczeństwa, dochodzi nawet do absurdałnego gloryfikowania zabójcy. Staje się to natomiast tylko bodźcem do popełnienia kolejnego zabójstwa, które może podtrzymać powstały już prestiż społeczny jego sprawcy. Podobne zainteresowanie ze strony mediów

²³ K. Gradoń, *op. cit.*, s. 97.

²⁴ *Ibidem*, s. 128.

może się przyczynić jedynie do kolejnych zbrodni. „Zabójstwa naśladowcze” będą jednym z efektów takiej gloryfikacji przestępcy²⁵.

Inna kategoria kryminologiczna wyjaśnia fenomen seryjnego zabójstwa w zupełnie odmienny sposób. Należać będzie do niej teoria stworzona przez Emila Durkheima²⁶. Według tego naukowca człowiek z natury jest istotą egoistyczną, która nie ma żadnych biologicznie warunkowanych hamulców, powstrzymujących przed krzywdzeniem innych osób. Społeczeństwo kontroluje zachowania jednostek przez kształtowanie sposobu myślenia oraz działania ludzi. W myśl tej teorii wszystkie zachowania, godzące we wzorce propagowane i szanowane przez społeczeństwo, będą uznawane za pewnego rodzaju anomalie. W tym kontekście powstawanie anomalii jest wynikiem naturalnej skłonności człowieka do zachowań egoistycznych i przestępczych. Brak społecznego przyzwolenia na występowanie anomalii będzie potęgowało występowanie zachowań przestępczych i agresywnych. Jednostka dokonuje np. zabójstwa, ponieważ nie otrzymuje od społeczeństwa wyraźnego komunikatu, co może, a czego nie — nie postrzega swojego postępowania w kategorii dobra lub zła. Skoro społeczeństwo nie propaguje aktu zabójstwa, jakie znaczenie ma dla sprawcy przestępstwa postrzeganie go w kategoriach dobra lub zła społecznego? Jeżeli sprawca doświadcza swoistego *katharsis* osiąganego dzięki zabójstwu, siłą rzeczy akt ten jest dla niego dobry.

Interesującym elementem występującym w teoriach socjologicznych jest określenie, jaki wpływ na działanie zabójcy ma religia²⁷. Bardziej prawdopodobne jest, iż przedstawianie religii jako czynnika wpływającego na popełnienie zbrodni stanowi raczej wskazanie przejawu morderczych zainteresowań i psychologicznych niedostatków sprawcy, na niebezpośrednią przyczynę popełnienia zabójstwa. Dodatkowo podkreślanie roli religii w fazie popełniania morderstwa ma na celu późniejsze wybronienie się sprawcy w trakcie procesu. Wielu zabójców stara się zmanipulować osoby biorące udział w śledztwie bądź procesie, przedstawiając się jako osoby niepoczytalne, które dokonały aktu zabójstwa w imię wyższej, boskiej władzy. Najczęściej w trakcie dalszych przesłuchań zabójca przyznaje się, że po prostu starał się manipulować faktami w taki sposób, aby okazać się osobą niepoczytalną, chorą psychicznie, a to w celu zminimalizowania ewentualnej kary za swoje postępowanie. Ciekawym przykładem postrzegania religii jako czynnika doprowadzającego do popełnienia morderstwa może być cytat z wypowiedzi Jeffreya Dahmera, pochodzącego z religijnej rodziny, a jednocześnie seryjnego zabójcy:

²⁵ Zob. P.E. Dietz, *Mass, Serial and Sensational Homicides*, „Bulletin of the New York Academy of Medicine” 62, 1986, nr 5.

²⁶ A. Czerwiński, K. Gradoń, *op. cit.*, s. 131.

²⁷ K. Gradoń, *op. cit.*, s. 141.

Czy jestem po prostu niezwykle złym człowiekiem, czy jest to jakiś rodzaj szatańskiego wpływu, czy czegoś innego? Nie mam pojęcia, a wy? Wiem, że to zabrzmiało jak próba łatwego wybronięcia się i stwierdzenia, że nic nie mogłem na to poradzić, ale ze wszystkiego, co jest napisane w Biblii, wynika, że istnieją siły, które mają bezpośredni i pośredni wpływ na ludzkie zachowania²⁸.

Jedną z najbardziej interesujących koncepcji socjologicznych wyjaśniających występowanie zabójstw jest teoria przedstawiona przez Elliotta Leytona w książce pt. *Polowanie na ludzi*²⁹. Teoria ta zakłada, iż źródeł przyczyniających się do powstawania aktu zabójstwa należy szukać w otaczającym człowieka środowisku. Bez względu na to, czy chodzi o serię zabójstw, czy o zabójstwo jednorazowe trwające kilka godzin bądź chwil, czyn ten zawsze zostaje wymierzony w określoną grupę społeczną, a morderca dokonuje tego aktu w celu złożenia publicznego oświadczenia. Jeżeli rozpatrywać zabójstwo w kategorii odpowiedzi agresora na frustrację wywołaną poczuciem odrzucenia przez klasę społeczną, do której aspiruje, będzie ono formą pewnego rodzaju zemsty, buntu przeciwko niesprawiedliwości otaczającego go najbliższego środowiska. Bezpośrednią reakcją na brak możliwości awansu społecznego z niższej warstwy do wyższej będzie osobista wendeta zabójcy, który będzie mordował ludzi przedstawiających swoim wyglądem, sposobem życia i zachowaniem grupę społeczną, do której on za wszelką cenę chce należeć. Opisując wpływ czynników występujących w społeczeństwie, nie sposób odmówić racji powiązaniu zabójstwa z rozwojem industrialnym i kultem pieniądza, który zwłaszcza w obecnym czasie przybiera na sile. Nietrudno zaobserwować zmniejszanie się stanu osobowego rodzin, słabnący autorytet rodziców, rozpad instytucji małżeństwa, geograficzne oddalenie członków rodzin, rozrastanie się anonimowych miast i przedmieść. Czynniki te mają bezpośredni wpływ na rozszerzanie się zachowań agresywnych o podłożu patologicznym. Rozwój życia konsumpcyjnego i nieustanna walka o podnoszenie swoich kwalifikacji i umiejętności, a co za tym idzie wzrost zasobów na koncie bankowym, powoduje coraz mocniejsze wywieranie wpływu na jednostkę, która musi podołać wszelkim stawianym przed nią celom. Ów „wyścig szczurów” w celu poprawy własnego bytu nieuchronnie prowadzi do wzrostu niezadowolenia z samego siebie, odczuwania frustracji, jak również permanentnego odrzucenia przez społeczeństwo, jeżeli nie jest się w stanie sprostać ogólnie propagowanym wzorcom zachowania i postępowania. Dla jednostki, która nie jest w stanie wygrać w tym wyścigu, agresja i przemoc stają się nierzadko jedynym możliwym alternatywnym zachowaniem, pozwalającym na pokazanie siebie, wzniesienie się na piedestał sławy i prestiżu.

Choć przytoczone teorie socjologiczne starają się wyjaśnić fenomen zabójstwa, nie jest trudno o pewnego rodzaju krytykę³⁰. Przedstawiciele przywołanych

²⁸ *Ibidem*, s. 341.

²⁹ E. Leyton, *Polowanie na ludzi. Studium czasowych i seryjnych morderców naszych czasów*, Warszawa 1996, s. 120.

³⁰ *Ibidem*.

koncepcji permanentnie odizolowują swoje rozważania od tak istotnych czynników, jak potencjalne biologiczne, biochemiczne i psychologiczne uwarunkowania o istotnym wpływie na wykształcenie się w człowieku pragnienia popełnienia morderstwa. Mimo podkreślania roli kultury i społeczeństwa w całym cyklu powstawania zachowań zabójczych, nie można odnaleźć jednego istotnego wytłumaczenia, dlaczego dochodzi do tych aktów. Oczywiście można wskazywać, że jednostka, która wychowywała się w środowisku patologicznym, w poczuciu odrzucenia przez rodziców, alienowana przez społeczeństwo, nieustannie podlegająca czynnikom zmuszającym ją do bycia osobą bardziej inteligentną i błyskotliwą, może stać się zabójcą faktycznym. Wciąż nie wyjaśnia to jednak, dlaczego tak wiele osób, które wychowują się w identycznych warunkach, nie zostaje zabójcami. Trafnie podkreślił to w swojej wypowiedzi Elliot Leyton: „[...] nadal jednak potrzebna jest ambitna teoria, która podjęłaby próbę pogodzenia zwolenników teorii strukturalnych, kontroli społecznej i subkulturowych oraz zintegrowała je z myślą psychologiczną i fizjologiczną”³¹.

Na podstawie przytoczonych analiz psychologicznych i socjologicznych można przejść do przedstawienia głównych typologii seryjnych zabójców. Na ich podstawie zaś można zrozumieć nie tylko *modus operandi* zbrodni, sposób działania sprawcy, ale również jego bezpośrednie zachowanie po dokonaniu morderstwa. Najprościej można podzielić zabójców na zorganizowanych i niezorganizowanych. Typologia ta opiera się na dowodach oraz charakterystyce miejsca zbrodni³². Przepięstwo zorganizowane będzie dobrze zaplanowane, precyzyjnie wykonane oraz wyposażone w pewną specyfikę zdarzeń kolejno po sobie występujących i powtarzających się przy popełnianiu następnych morderstw. Seryjni zabójcy zorganizowani zazwyczaj wiążą swoje ofiary, co daje wyraz ich dominacji i kontroli. Dokonują też aktów seksualnych z żywą osobą. Niezorganizowany zabójca seryjny zwykle pozostawia na miejscu przestępstwa dużo śladów, porzuca narzędzia, za pomocą których torturował lub zabił ofiarę, często również nie cofa się przed współżyciem seksualnym z martwą już ofiarą. Bardzo często następuje tu dehumanizacja ofiary poprzez rozczłonkowanie jej ciała oraz ułożenie zwłok w określonych pozach, które wydają się sztuczne i nienaturalne. Podział ten jest jednak uproszczony i podlega ogólnej generalizacji, ale bez przyjęcia ogólnych zasad, za pomocą których opisuje się miejsce zdarzenia i samego sprawcę, jest nieunikniony. Ma to zastosowanie wobec wszystkich zasad przyjętych w profilowaniu psychologicznym. Przy tworzeniu profilu psychologicznego profiler opiera się nie tylko na śladach, dowodach zabezpieczonych na miejscu zdarzenia, ale bierze pod uwagę również zachowanie sprawcy podczas czterech faz przestępstwa. Należąc do nich będą³³:

³¹ *Ibidem*, s. 345.

³² R.M. Holmes, S.T. Holmes, *Profiling Violent Crimes*, California 1988, s. 19.

³³ *Ibidem*, s. 66.

1. Okres przed dokonaniem czynu — dotyczy zachowań sprzed popełnienia zabójstwa, które zazwyczaj są odkrywane na samym końcu.

2. Faza popełnienia przestępstwa — to wybór ofiary, akt zabójstwa i tortury dokonane na ofierze.

3. Pozbycie się ciała — dotyczy to kwestii porzucenia zwłok. Niektórzy sprawcy zadają sobie dużo trudu, aby jak najlepiej ukryć zwłoki swoich ofiar, inni porzucają je jak niepotrzebną rzecz, która już spełniła swoją funkcję i nie należy przywiązywać do niej większej uwagi.

4. Zachowanie po przestępstwie — część zabójców powraca na miejsce zdarzenia w celu pobudzenia swoich fantazji, napawania się wspomnieniami, obserwując działania osób prowadzących śledztwo.

Zorganizowani seryjni zabójcy ze skrupulatnością planują swoje następne zabójstwa. Popełniane przez nich przestępstwo jest dokonywane z premedytacją, nie działają pod wpływem chwili czy emocji, które akurat im towarzyszą. Potrafią latami fantazjować o morderstwie, czekając na odpowiedni moment, w którym będą mogli je urzeczywistnić. Bardzo często przed popełnieniem zbrodni patrolują okolicę, wybierając odpowiednią ofiarę: potrafią ją śledzić, doskonale znając rozkład dnia bądź przyzwyczajenia ofiary. Zorganizowany zabójca w celu pozyskania przychylności tak wybranej osoby będzie posługiwał się podstępem. Sprawcy ci najczęściej odznaczają się wysoko rozwiniętymi zdolnościami werbalnymi, inteligencją, są błyskotliwi i potrafią doskonale manipulować otoczeniem. Przestępca zorganizowany lubi dominować nad swoją ofiarą — łączy ją, w ten sposób całkowicie sprawując władzę nad życiem swojej ofiary. Cechą łatwo zauważalną jest to, że sprawca zabiera na miejsce przestępstwa odpowiednie narzędzia, np. sznury. Jeżeli ofiara została skrępowana za pomocą swojej własnej garderoby, należy więc uznać, że mamy do czynienia z zabójcą niezorganizowanym. Dodatkowo przestępca wraz z rozwojem kariery przestępczej uczy się nowych metod. Początkowo wynajdują ofiary w dobrze znanych im miejscach, w których dobrze się czują i mogą mieć kontrolę nad tym, co się dzieje. Ewolucja metod dokonywania zabójstwa będzie charakteryzowała się np. tym, że zabójca zmienia całkowicie miejsca, w których może pozyskać swoje ofiary, bądź porzuca ciała z dala od miejsca swojego zamieszkania lub tam, gdzie trudno będzie znaleźć zwłoki. Sprawca ten zazwyczaj porusza się samochodem, co zdecydowanie ułatwia mu przewiezienie ofiary do miejsca, w którym ma zamiar popełnić zabójstwo. Sprawcy niezorganizowani natomiast zazwyczaj nie mają ustrukturalizowanego planu działania, swoich ofiar nie wybierają logicznie. Często natomiast zdarza się, że ich ofiarami stały się osoby, które w jakiś sposób mogłyby zagrozić sprawcy. Zwłoki ofiar niezorganizowanego seryjnego mordercy często noszą ślady walki, bronięcia się. Sprawca nie chce wiedzieć, kim są zabici przez niego ludzie, zawsze stara się traktować ich jak przedmiot, dokonując ich dehumanizacji. Po ogłuszeniu ofiary często sprawca zakrywa jej twarz, a nawet odcina głowę. Morderca tego typu nie będzie zapewniał sobie narzędzi, lecz skorzysta z tego, co już znajduje się w miej-

scu, w którym dokonał ataku. Nie będzie również zwracał uwagi na to, czy zostawia jakieś ślady mogące przyczynić się do jego złapania. Zorganizowany seryjny zabójca natomiast zwróci uwagę na to, czy pozostawia ślady na miejscu zbrodni: będzie starał się usunąć wszystkie możliwe odciski palców, które mógł pozostawić na miejscu zdarzenia. W jego działaniu jest dopuszczalne masakrowanie zwłok, uniemożliwiający identyfikację ofiary. Niezorganizowany sprawca zabójstw z reguły nie używa samochodu, porusza się piechotą lub transportem publicznym. Jego przeciwieństwem będzie przestępca zorganizowany, który z reguły używa auta, niejednokrotnie zadbanego, co również umożliwia mu znalezienie ofiary. Po dokonaniu zabójstwa taki morderca będzie śledził postępy w śledztwie. Powrót na miejsce zbrodni będzie dla niego istotnym elementem przypominania i urzeczywistniania fantazji. Zbrodniarze bardzo często uważają się za lepszych od innych osób, ważniejszych i potężniejszych. Życie seksualne sprawców zorganizowanych jest pełne sprzeczności. Z racji tego, że starają się być atrakcyjni i łatwo manipulują otoczeniem, mogą mieć wiele partnerek seksualnych, nie są jednak w stanie stworzyć związków długotrwałych. Bardzo często stają się gwałcicielami, którzy dążą do urzeczywistnienia swoich fantazji seksualnych na ofiarach. Oczekują od nich bierności i całkowitego spełniania życzeń mordercy, a jeżeli ofiara się broni bądź nie chce czegoś zrobić, zazwyczaj powoduje to wzrost agresji u oprawcy, co w efekcie doprowadza do tortur ofiary.

Tabela nr 1. Porównanie działania sprawcy zorganizowanego i niezorganizowanego na podstawie literatury zawartej w *Profiling Violent Crimes*³⁴

Przestępca niezorganizowany „asocjalny”	Przestępca zorganizowany „niesocjalny”
IQ poniżej średniej, 80–95 punktów	IQ powyżej średniej, 105–120 punktów
Nieprzystosowany społecznie	Przystosowany społecznie
Mieszka sam, nie ma randek	Żyje z partnerem lub często chodzi na randki
Brak ojca lub ojciec dysfunkcyjny	Stabilna postać ojca
Molestowanie psychiczne w rodzinie	Molestowanie fizyczne w rodzinie
Mieszka i pracuje blisko miejsca zbrodni	Mobilny geograficznie i zawodowo
Brak zainteresowania relacjami w mediach	Z uwagą śledzi relacje w mediach na swój temat
Często nieukończona szkoła średnia	Możliwe wyższe wykształcenie
Brak higieny osobistej i porządku w domu	Wysoka higiena osobista i porządek w domu
Ma sekretną skrytkę w domu	Zwykle brak tajnych schowków w domu
Nocny tryb życia	Dzienny tryb życia
Zdezelowany, brudny samochód lub półciężarówka	Czysty, luksusowy samochód
Powrót na miejsce zbrodni, aby odświeżyć wspomnienia	Powrót na miejsce zbrodni, aby zobaczyć jak sobie radzi policja
Może kontaktować się z rodzinami ofiar, aby prowadzić z nimi swoją grę	Zwykle kontaktuje się z policją w celu prowadzenia swoich gier

³⁴ *Ibidem*, s. 62.

Brak zainteresowania pracą policji	Maniak policyjny
Eksperymentuje z programami samopomocy	Nie interesują go programy samopomocy
Zabicie i porzucenie zwłok w jednym miejscu	Wywiezienie zwłok poza miejsce zbrodni
Zwykle pozostawia zwłoki w całości	Może rozczłonkować ciała ofiar
Atakuje zniecka	Atakuje po podstępny zwabieniu ofiary
Depersonalizacja ofiary do roli przedmiotu	Kontakt personalny i rozmowa z ofiarą
Pozostawia chaotyczne miejsce zbrodni	Pozostawia kontrolowane miejsce zbrodni
Zostawia dowody na miejscu zbrodni	Zostawia po sobie mało dowodów
Najlepszy w przesłuchaniu z udziałem psychiatry	Najlepszy w bezpośrednim przesłuchaniu

R.M. Holmes³⁵ uszczegółowił podaną powyżej typologię seryjnych morderców w oparciu o motyw zbrodni i cechy charakterystyczne ofiary. Według tych kryteriów powstała typologia zawierająca w sobie 3 główne typy zabójców:

1. seryjni mordercy ukierunkowani na czyn, jakim jest szybka śmierć:

— wizjonerzy — zbrodnie popełniane przez tych seryjnych zabójców są powiązane z psychotycznymi symptomami, do których należą urojenia lub halucynacje. Ofiary mogą być wybierane według ustalonego klucza, np. koloru włosów, rasy. Zabójcy mordują 3 lub więcej osób w okresie dłuższym niż 30 dni. Akt zabójstwa następuje pod wpływem impulsu. Seks w tym wypadku nie jest czynnikiem inicjującym zbrodnie. Sprawca zabójstwa tego typu nie ma ustalonego ideału ofiary. Zabija spontanicznie, używając do tego narzędzi znalezionych na miejscu zbrodni;

— misjonarze — uważają, że społeczeństwo musi pozbyć się pewnej grupy ludzi, np. prostytutek. Według tego typu zabójcy uważają, iż eliminują osoby stanowiące obrazę dla norm i uznawanych społecznie zasad, wobec czego społeczeństwo potajemnie popiera ich działania. Akt morderstwa jest szybki, ale najczęściej zaplanowany. Sprawca przynosi na miejsce zbrodni broń, a następnie zabiera ją z sobą;

2. seryjni mordercy ukierunkowani na proces zabijania, tj. powolną śmierć:

— hedoniści (zabójcy z lubieżności) — zabójstwo zaspokaja ich żądze seksualne. Atak na ofiarę zazwyczaj jest bardzo brutalny, powiązany z torturowaniem. Może również występować gwałt na ofierze po jej śmierci;

— hedoniści zorientowani na emocje — zabójstwo to dla nich doświadczenie czegoś nowego. Zabijają dla odczuwania przyjemności, a najważniejsze emocje związane są z polowaniem na ofiarę. Zabójca jest zainteresowany wyłącznie żywą ofiarą. Po dokonaniu aktu zabójstwa nie współżyje seksualnie ze zwłokami. Ofiara jest śledzona przez sprawcę i uprowadzona podstępem. Sprawca planuje przebieg zbrodni, przynosi z sobą narzędzia; uprowadza ofiary w swojej sferze komfortu, a zabójstwa dokonuje w innym miejscu, zwłoki zaś ukrywa jeszcze gdzie indziej;

³⁵ *Ibidem*, s. 61–146.

— hedoniści zorientowani na komfort — zabójstwo traktowane jest instrumentalnie jako środek do osiągnięcia jakiegoś celu, np. zagarnięcia własności ofiary. W zdecydowanej większości w tej grupie znajdują się kobiety — seryjne zabójczynie. Ofiary zazwyczaj pochodzą z kręgu osób znanych sprawcy. Zabójstwo ma przynieść wymierną korzyść, często jest dokonywane z użyciem trucizn lub poprzez manipulację sprzętem medycznym;

— hedoniści ukierunkowani na całkowitą dominację — cel to osiągnięcie całkowitej kontroli i władzy nad ofiarą, w której otoczeniu sprawca chce spędzić jak najwięcej czasu. Najczęściej dysponuje on bezpiecznym miejscem, które trudno zlokalizować, i jest niezwykle dobrze zorganizowany. Dokładnie wybiera czas, miejsce dokonania zabójstwa i jego ofiarę.

Pojawienie się wyjątkowo okrutnych przestępstw zmusiło organa ścigania do wypracowania odpowiednich technik, mających w przyszłości ograniczyć występowanie tych zjawisk bądź zwiększyć efektywność ścigania sprawców³⁶, jak również wpłynąć na liczbę ofiar seryjnych zabójstw. Technika, o której mowa, jest profilowanie psychologiczne sprawców przestępstw ze szczególnym okrucieństwem³⁷. Profilowanie psychologiczne opiera się na określeniu działania sprawcy na podstawie analizy materiału dowodowego, zebranego na miejscu przestępstwa, protokołu autopsji ofiary, wstępnych raportów policji oraz dokładnej analizy wiktymologicznej. Na podstawie tych informacji określa się przybliżony portret psychologiczny sprawcy. W tym celu wykorzystuje się wiedzę i doświadczenie wynikające z innych, często nawet niepowiązanych z sobą ściśle przestępstw. Można wobec tego wyróżnić dwie najistotniejsze manifestacje zachowania się sprawcy na miejscu zbrodni:

— *modus operandi* — pozwalający na zapoznanie się ze specyficznym zachowaniem sprawcy na miejscu zabójstwa, który znacznie wykracza poza sam akt odebrania życia ofierze, dodatkowo jest powiązany z daleko posuniętą rytualizacją;

— inscenizacja — polega na celowej przebudowie miejsca zabójstwa w taki sposób, aby uniemożliwić organom ścigania szybkie pojęcie sprawcy.

W obrębie profilowania psychologicznego sprawcy zabójstwa niezwykle przydatne są czynniki geograficzne, jak również analiza wiktymologiczna³⁸. Czynniki geograficzne, które mają wpływ na określenie typu seryjnego mordercy, to:

1. rodzaje miejsca przestępstwa, które są ściśle uzależnione od sposobu działania sprawcy:

— miejsce spotkania — pierwszy kontakt sprawcy i ofiary;

— miejsce ataku — często tożsame z miejscem spotkania, co ma wskazywać na bliskie zamieszkanie sprawcy; jeżeli miejsca te są różne, można założyć, że sprawca jest zorganizowany;

³⁶ A. Czerwiński, K. Gradoń, *op. cit.*, s. 220.

³⁷ Zob. *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanymi sprawców zabójstw*, red. J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, Kraków 2003.

³⁸ K. Gradoń, *op. cit.*, s. 219–247.

- miejsce zbrodni;
- miejsce pozbycia się zwłok — jeżeli są różne, można wnioskować, iż sprawca jest bardzo zorganizowany i w sposób celowy zaciera ślady i utrudnia śledztwo;
- miejsce porzucenia pojazdu.
- 2. sieć dróg i szlaków komunikacyjnych;
- 3. granice fizyczne i psychologiczne — granice fizyczne będą odnosiły się do różnego rodzaju przeszkód terenowych, które mogą zostać przekroczone przez sprawcę, a granice psychologiczne określają obszary, na które sprawca nie wkracza ze względu na bariery, jakich nie może przekroczyć, a które uprawdopodobniałyby złapanie sprawcy;
- 4. wykorzystanie terenu — sposób wykorzystania terenu w bezpośredni sposób odzwierciedla mechanizm myślenia sprawcy: to, w jaki sposób sprawca wykorzystuje dostępne mu miejsce, mówi nie tylko o charakterze mordercy, ale może pomóc w przewidzeniu ewentualnego kolejnego przestępstwa;
- 5. struktura demograficzna okolicy — w tym wypadku w określaniu profilu bierze się pod uwagę strukturę etniczną, status ekonomiczny, proporcję grup wiekowych i płciowych, wykształcenie i wskaźniki przestępczości;
- 6. informacje geograficzne związane z codziennymi czynnościami ofiar — to zwyczaje, nawyki ofiar. W odniesieniu do tej kategorii możemy mówić o sytuacji, kiedy np. znaleziono zwłoki ofiary w miejscu, z którym wcześniej nie miała żadnej styczności, co może świadczyć o tym, że miejsce porzucenia zwłok jest istotne dla sprawcy.

W dziedzinie analizy wiktymologicznej³⁹ bardzo istotne jest zgromadzenie informacji związanych z życiem ofiary, co w znaczny sposób może uprawdopodobnić złapanie sprawcy. W tym celu zbiera się następujące informacje:

1. cechy fizyczne, które mogły mieć wpływ na wybór ofiary;
2. stan cywilny — informacje o relacjach łączących ofiarę z partnerami, przy czym możliwe jest wykrycie związków pozamałżeńskich;
3. styl życia — informacje dotyczące zainteresowań, grup towarzyskich, miejsc, w których ofiara lubiała przebywać;
4. zatrudnienie — informacje na temat współpracowników i relacji z nimi;
5. wykształcenie — znajomość szkół, do których uczęszczała ofiara, wskazanie powiązań pomiędzy osobami, które znały ofiarę;
6. informacje demograficzne — pochodzenie etniczne, informacje na temat poprzednich miejsc zamieszkania;
7. historia medyczna;
8. historia rozwoju psychoseksualnego ofiary — opis doświadczeń i preferencji seksualnych;

³⁹ A. Czerwiński, K. Gradoń, *op. cit.*, s. 243.

9. doświadczenia z systemem wymiaru sprawiedliwości — informacje na temat ewentualnych aresztowań, spraw sądowych;

10. informacje na temat ostatnich czynności ofiary — konstruowanie przebiegu wydarzeń sprzed popełnienia morderstwa, zwłaszcza jeżeli doszło do sytuacji szczególnych i niestandardowych dla rozkładu dnia ofiary.

Zasadne jest stwierdzenie, że nie wszystkie przestępstwa wymagają stworzenia profilu psychologicznego sprawcy. Jest to natomiast niezbędne w wypadku seryjnych zabójstw, zabójstw pojedynczych bądź przestępstw z zastosowaniem szczególnego okrucieństwa. Zwłaszcza w wypadku zabójstw nacechowanych niespotykanym dotąd zachowaniem ze strony sprawcy, których nie da się jednoznacznie określić na podstawie zdobytego już doświadczenia, profilowanie może okazać się bardzo przydatne i wpłynąć na szybkie pojęcie sprawcy⁴⁰. Opieranie się na metodach dedukcyjnych i sporządzeniu profilu zabójcy może znacznie skrócić okres poszukiwania sprawcy bądź skierować dochodzenie na właściwe tory. Według Brent Turvey dedukcja jest

opartą na kryminalistycznie rozumianym materiale dowodowym, zorientowaną na proces metodą rozumowania o wzorcu zachowań konkretnego sprawcy. [To] wyciąganie wniosków, które wynikają logicznie z przesłanek, a jeżeli przesłanki są prawdziwe, wtedy wynikające z nich wnioski muszą być prawdziwe⁴¹.

Innym plusem profilowania jest nie tylko zawężenie obszaru poszukiwania sprawcy, lecz także ograniczenie potencjalnej liczby ofiar. Dodatkową zaletę stanowi uzyskanie wielu informacji o przestępcy, które mogą stać się pomocne w późniejszych przesłuchaniach oraz procedurze karnej. Na uwagę zasługuje jednak stwierdzenie agenta FBI zajmującego się seryjnymi zabójstwami: „ktokolwiek walczy z potworami, musi pamiętać, by samemu nie stać się potworem. Bo kiedy patrzysz w otchłań, ta zagląda także w Ciebie”⁴².

PSYCHOLOGICAL PROFILING OF SERIAL KILLERS

Summary

The interest in the phenomenon of serial killing, became the subject of many disputes. Scientists, on the basis of performed tests, tried to present theories explaining why a will appears in a man to deprive another man of his life. Many of them distinguished, as a basis, an acute feeling of aggression associated with every human being, which gives it free rein in the form of an act of murder. Within the interest, there was not only an attempt to characterize the psychological profile of the perpetrators of multiple murders, but also victimology. This article is mainly intended to gather

⁴⁰ B. Turvey, *Criminal Profiling: An Introduction to Behavioral Evidence Analysis*, San Diego 1999, s. 40.

⁴¹ *Ibidem*, s. 42.

⁴² A. Czerwiński, K. Gradoń, *op. cit.*, s. 357.

knowledge on serial killers, but also to formulate new theses trying to explain the phenomenon of serial killings.

This is a representation of both scientific theories to explain the presence of serial killers, as well as coverage of the typology of such criminals. In this paper, some comparisons are also drawn between the manner conduct of different types of serial killers. The article also contains the essential elements on the basis of which a psychological portrait of the perpetrator of killing is formed.

Keywords: serial killer, murder, typology of killers, psychological profiling, deductive methods.